

Prawdziwy bohater

Czy bohaterowie istnieją?

Mateusz Łątkowski – właściciel najdłuższej działającej na rynku prawniczym, Kancelarii Adwokacko – Kanonicznej z siedzibą w Poznaniu.

Miłość do zwierząt zaszczerpili w nim rodzice i babcia, od zawsze kochający zwierzęta, bez względu na rasę czy też jej brak, hołdujący hasłu: „Nie kupuj, adoptuj”. Poza swoją pracą zawodową, od około dziesięciu lat związany jest z prawną ochroną zwierząt. Pomaga w bieżącej obsłudze prawnej w fundacjach zajmujących się ochroną zwierząt. Bierze udział w procesach dotyczących znęcania się nad zwierzętami. Pomaga również edukując ludzi, czym jest zwierzę, jakie są jego prawa, jakie są obowiązki człowieka wobec zwierzęcia. To wszystko robi społecznie, bez najmniejszego wynagrodzenia.

Brał udział jako oskarżyciel lub oskarżyciel posiłkowy w wielu trudnych procesach dotyczących znęcania się nad zwierzętami. Jednym z nich był toczący się w Sądzie Rejonowym w Zgierzu, gdzie zapadł wyrok bezwzględnego pozbawienia wolności dla właściciela psa oraz bezpośredniego sprawcy zdarzenia. Psiakiem tym był głowieński kundelek, znany obecnie wszystkim zainteresowanym jako Promyk.

Mateusz Łątkowski nie odmawia pomocy prawnej żadnemu skrzywdzonemu zwierzęciu na terenie całej Polski. Z tego też powodu nazywany jest człowiekiem o złotym sercu lub adwokatem zwierząt. Trzeba też wspomnieć, że we wszystkim wspiera go żona Klaudia, która równie mocno jak Pan Mateusz, kocha wszystkich braci mniejszych. Nie zapomnijmy, że Mateusz Łątkowski swą pomoc dla zwierząt oferuje w czynie społecznym i pomimo prowadzonej przez siebie kancelarii, zawsze znajduje czas by stanąć w obronie pokrzywdzonych, tych którzy nie mogą przemówić. Właśnie dlatego jest bohaterem, nie z książki czy legendy, ale tutaj w rzeczywistości.

Agata Budna Ia



Słynny prawnik - Mateusz Łątkowski

Grafika google

Międzynarodowy Dzień Tańca

Dnia 28 marca w naszej szkole odbył się Międzynarodowy Dzień Tańca. Uczestniczyli w nim wszyscy uczniowie i pracownicy szkoły. Występujący pod czujnym okiem pani Bogusławy Mikołajczyk przygotowali dziewięć tańców. Uroczystość rozpoczęła się polonezem (polskim tańcem narodowym), w którym pierwszą parą byli: pan Maciej Stępień i pani Bogusława Mikołajczyk. W tym roku uczestnicy przygotowali tańce z różnych stron świata, poloneza, taniec afrykański, sambę brazylijską, kazaczoka, bollywood, grek zorbę, hula, country i belgię. Uroczystość zakończyła się wspólnym tańcem integracyjnym. Dzień tańca przygotowali uczniowie klasy 2a i 2b w ramach projektu edukacyjnego. Na pewno uczestnicy zostaną nagrodzeni ocenami celującymi z wychowania fizycznego. K.K.



Nasze tancerki

J.S.



Hula

J.S.



Samba

J.S.



"Oto idzie pierwsza para żwawy Maciej i..." J.S.



Kazaczok

J.S.

Przygody klasy 2b

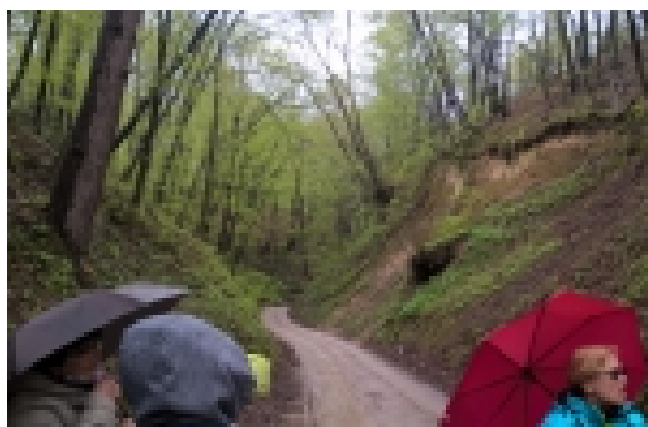
W czwartek 27.04.2017 roku odbyła się wycieczka szkolna do **Kazimierza Dolnego**. Wzięli w niej udział uczniowie **klasy IIb** wraz z wychowawczynią panią Ewą Dzwonkowską oraz panią Grażyną Szekalską. Celem naszej wyprawy było zwiedzanie zabytków Kazimierza Dolnego oraz Puław. Wyjechaliśmy o godzinie 7:00 sprzed budynku naszego gimnazjum. Po czterogodzinnej podróży dotarliśmy do Puław. Na miejscu spotkaliśmy się z panią przewodnik, która najpierw zapoznała nas z historią okazałego pałacu Czartoryskich, następnie udaliśmy się do parku krajobrazowego, szczególnie ciekawego ze względu na swoją roślinność oraz znajdujące się w nim rzeźby i zabytkowe budowle. W dalszej kolejności autokarem przejechaliśmy do Kazimierza Dolnego, gdzie kontynuowaliśmy wycieczkę. Po zwiedzaniu udaliśmy się do restauracji, gdzie zjedliśmy posiłek oraz odpoczęliśmy. Dalsze poznawanie miasta ułatwiła nam przejażdżka meleksami. Na pewno zapamiętamy ścianę placzu, historię jej powstania i znaczenie wyrytych na niej znaków oraz spacer najpiękniejszym kazimierskim wąwozem o niezwykle wysokich i stromych ścianach pokrytych korzeniami o przedziwnych kształtach. W centrum miasta zakupiliśmy słynne kazimierskie koguty, zrobiliśmy pamiątkowe zdjęcie przy zabytkowej studni z XIX wieku i udaliśmy się w drogę powrotną. Pod budynek naszego gimnazjum dojechaliśmy o godzinie 21.00 - zmęczeni, ale zadowoleni ze zwiedzania i wspólnie spędzonego czasu.

J.K. i L.T.



Uczestnicy wycieczki

B.S.



Spacer malowniczym kanionem

B.S.



Zwiedzanie miasta meleksem

B.S.



Przy ścianie płaczu

B.S.

"Narty z Jezusem", czyli wywiad z siostrą Dolorosą

- Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Czy możemy porozmawiać o wyjazdach, które siostra organizuje?
- Tak, oczywiście.
- Chcielibyśmy się dowiedzieć czegoś więcej o wyjazdach do Taize?
- Wyjazdy do Francji to spotkania młodzieży z naszymi braćmi odłączonymi takimi jak : anglikanie, prawosławni i protestanci.
- Co mają na celu te spotkania?
- Są po to, żeby wspólnie się modlić, pracować w grupach biblijnych i bawić się.
- Czy siostra od dawna uczestniczy w tych spotkaniach z młodzieżą?
- Z młodzieżą z Główna pierwszy raz pojechałam 10 lat temu.
- Ile czasu trwają takie spotkania?
- Tydzień, od niedzieli do niedzieli, w takim turnusie bierze udział około 6 tysięcy młodych ludzi z całego świata.
- Czy te wyjazdy pomagają w nauce języków obcych?
- Tak, na początku każdy musi wybrać grupę z danym językiem, w którym będzie się porozumiewał przez cały turnus.
- Czy w takich wyjazdach może uczestniczyć młodzież gimnazjalna?
- Tak, trzeba mieć ukończone 15 lat, z naszego gimnazjum w tych wyjazdach uczestniczyła duża grupa młodzieży.
- Zna siostra jakieś języki obce?
- Tak, francuski, rosyjski i łacinę.
- A organizuje siostra jeszcze jakieś wyjazdy?
- Tak, kilkakrotnie wyjeżdżaliśmy z młodzieżą na „Narty z Jezusem”.
- Dziękujemy za poświęcony nam czas.
- Ja również dziękuję.

Rozmawiali: Aleksandra Dróżka, Julia Kowalska, Kuba Szcześniak, Kacper Kosiorek

Redakcja:

Julia Kowalska;
Aleksandra Dróżka;
Kacper Kosiorek;
Kuba Szcześniak.

Opiekun redakcji:

Marta Dziuda

Kupując tę gazetkę, a następnie pokazując ten znaczek nauczycielowi otrzymujesz dodatkową "kropkę" z danego przedmiotu w maju

